

Lemon, Cinematic

Prosiłaś, bym Cię zostawił
Bym szedł sam
Powietrze przesywa huk
Pisk tnących kul
Dźwięki toną w próżni czasu
Wiele się zatrzymał
Przy mej głowie...

zawiodłem Cię
zawiodłem Cię
to zabawne, jak liche łyzy
ściskają grdykę
niczym szaleńca kły

W Twoim głosie chrzęst prochu
I cichy gwizd
i jestem pełen strachu
i nagich win
Pozoga wlecze zmrok
i się zatrzymał
przy mej głowie...

zawiodłem Cię
zawiodłem Cię
to zabawne, jak liche łyzy
ściskają grdykę
niczym szaleńca kły
x2